

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Norki najskuteczniej przenoszą koronawirusa

Zakażeniu koronawirusem może ulec wiele gatunków zwierząt, jednak to stłoczone w klatkach norki tworzą duże populacje, w obrębie których masowe zachorowania mogą ułatwiać powstawanie nowych mutacji wirusa. Norki to także jedyny gatunek, w przypadku którego stwierdzono możliwość przeniesienia infekcji na człowieka.

Na SARS-CoV-2, wirusa wywołującego COVID-19, podatnych może być co najmniej 26 z 215 badanych gatunków zwierząt, w tym większość ssaków - pismo „Scientific Reports” potwierdziło to już w październiku. W ich przypadku białko ACE2, obecne na powierzchni komórek tych zwierząt, może się wiązać z kolcami na powierzchni wirusa tak samo silnie, jak ludzkie. Są to między innymi koty domowe, psy, lwy i tygrysy, chomiki, borsuki, norki, fretki i borsuki, jelenie, owce, a także mały człekokształtne (zagrożone wyginięciem szympan, goryl, orangutan i bonobo). Nie jest natomiast zagrożona większość ptaków, ryb i gadów.

Infekcję koronawirusem u pierwszego zwierzęcia, 17-letniego psa rasy pomeranian, potwierdzono w końcu lutego 2020 r. w Hongkongu. Z czasem podobne infekcje odnotowano również u innych psów i kotów na całym świecie, choć liczba takich przypadków była niewielka. Z kolei w kwietniu zachorowała Nadia, 4-letnia tygrysica malajska mieszkająca w zoo na Bronksie w Nowym Jorku. Wykryto u niej infekcję SARS-CoV-2. W kolejnych tygodniach stwierdzono zakażenia u siedmiu dzikich kotów zamieszkujących ten ogród zoologiczny. W styczniu 2020 r. infekcję koronawirusem wykryto u goryli w zoo w USA.

Badacze zaznaczają, że chociaż udokumentowano już infekcje u mieszkających z ludźmi kotów i psów, to nie ma na razie dowodów, by gdziekolwiek na świecie zwierzęta te zakażyły z powrotem ludzi. "Należy podkreślić, że obecnie nie obserwujemy dalszego przenoszenia się (wirusa) u kotów i psów, więc ich opiekunowie nie muszą natychmiast rozważać ich zaszczepienia, ale powinniśmy być przygotowani na taką ewentualność w przyszłości" - podkreślał redaktor naczelny "Virulence" Kevin Tyler.

„Aby chronić zwierzęta, a także by chronić się przed ryzykiem zakażenia COVID-19 od zakażonego zwierzęcia (szczególnie - gdy chodzi o zwierzęta domowe i hodowlane), potrzebujemy nadzoru na dużą skalę, aby wcześniej wychwytywać przypadki lub ich skupiska, kiedy nadal można je opanować” - mówiła współautorka wspomnianych badań (Scientific Reports), prof. Joanne Santini z University College London Structural and Molecular Biology. Jak podkreśliła, ważne jest zachowanie higieny w kontaktach ze zwierzętami.

W przypadku zwierząt domowych eksperci z amerykańskiej agencji rządowej Centers for Disease Control and Prevention (CDC) zalecają, aby unikać z nimi kontaktu, nie przytulać, nie całować i nie spać w tym samym łóżku. Przy kontakcie ze zwierzętami zakażone osoby powinny nosić zabezpieczające maski (choć lepiej, by niezbędną opiekę nad nimi sprawowała osoba niezakażona). Zwierząt z podejrzeniem zakażenia najlepiej nie wypuszczać z domu. Trzeba się też skonsultować z weterynarzem. Ponieważ nie ma dowodów, by wirus przenosił się poprzez kontakt z sierścią - kąpanie zwierząt w środkach odkażających nie pomaga, a może zaszkodzić (dochodziło już do zatrucia na tym tle).

W około połowie analizowanych przez CDC przypadków zakażenia u psów i kotów nie obserwowano objawów. Najczęściej występowały kaszel, kichanie, gorączka, utrata przytomności oraz wymioty i biegunka.

Wirus SARS-CoV-2, jako patogen odzwierzęcy, może zakażać różne gatunki zwierząt hodowlanych. Naukowcy zwracają jednak uwagę, że w przypadku nerek zagrożenie jest szczególnie - ze względu na farmy.

Stłoczona masa ciasnych klatek wypełnionych tysiącami (na jednej tylko fermie) zestresowanych ssaków może być sprzyjającym środowiskiem dla szerzenia chorób zakaźnych drogą powietrzną. Miliony nerek to idealne środowisko dla szerzenia się koronawirusa i powstawania nowych mutacji, przed którymi - jeśli przeniosą się na człowieka - mogą nie ochronić opracowywane leki i szczepionki. W szczególności chodzi o przystosowanie się wirusa do receptorów na powierzchni komórek nerek -

gdyby tak właśnie się stało - zmieniłoby to właściwości tych elementów wirusa, które organizm uczy się rozpoznawać dzięki szczepionce.

Na fermach hodowane są norki amerykańskie. Cenne skóry norek to materiał do wyrobu futrzanej odzieży, ale także puszystej biżuterii, galanterii oraz sztucznych rzęs. Tłuszcz norek, przerabiany na olej norkowy, wykorzystywany jest do wyrobu leków, kosmetyków i do konserwacji skór.

Norka fermowa jest dużo większa od dzikiej i waży od niej dwukrotnie więcej. Karmiona jest odpadami pochodzenia zwierzęcego, a zabijana poprzez zagazowanie lub porażenie prądem. W raportach organizacji zajmujących się ochroną zwierząt podnosi się, że typowa dla takich hodowli ciasnota prowadzi do infekcji oczu i chorób stawów, są też przypadki kanibalizmu. Mimo wszelkich środków ostrożności (w tym podwójnych, kilkumetrowych ogrodzeń) niektóre norki uciekają z hodowli, podkopując się lub wspinając, i stają się zagrożeniem dla miejscowych zwierząt - zwłaszcza ptaków. Teraz ucieczki stały się problemem także dla ludzi - zwierzęta mogą przenosić zmutowanego wirusa.

Pierwsze na świecie przypadki zakażenia norek wirusem SARS-CoV-2 odnotowano w Holandii w kwietniu ub. roku. Jak się wówczas okazało, wirus może się przenosić zarówno z człowieka na norkę, jak i z norki na człowieka (zakażeniu odzwierzęcemu uległy dwie osoby). Rząd holenderski zdecydował o wybić kilkunastu milionów zwierząt, a tamtejsi hodowcy uzyskali odszkodowania (w Polsce prawo nie przewiduje odszkodowania za zabite norki). Drastyczne decyzje o masowym wybijaniu zwierząt podejmowano zresztą w przeszłości wielokrotnie, na przykład przy zagrożeniu "chorobą szalonych krów".

Pierwsze informacje o przypadkach zakażenia hodowanych w Polsce norek SARS-CoV-2 pojawiły się pod koniec listopada ubiegłego roku, jednak wyniki testów okazały się wówczas fałszywie pozytywne.

Pierwsze potwierdzone zakażenia norek odnotowano w fermie na Pomorzu (powiat kartuski). W niedzielę 31 stycznia poinformowało o nich Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, opierając się na wynikach badań Państwowego Instytutu Weterynaryjnego w Puławach. Równolegle Inspekcja Weterynaryjna rozpoczęła działania w celu zabezpieczenia fermy i likwidacji zwierząt, które "stały się niebezpiecznym rezerwuarem i wektorem SARS-CoV-2 dla ludzi" - poinformowało ministerstwo.

W stadzie znajdowało się 5 845 norek. Wszystkie osoby opiekujące się zwierzętami na tej fermie objęto kwarantanną, są też testowane na obecność patogenu. Zgodnie z przepisami całe stado podlega likwidacji.

W sumie na Pomorzu znajduje się 18 ferm norek. Polska jest w ścisłej czołówce hodowców norek w Unii Europejskiej. Tuż za nią była Holandia, ale z powodu COVID-19 hodowlę tych zwierząt w Niderlandach zlikwidowano.

Jak podkreślają Światowa Organizacja Zdrowia Zwierząt (OIE) i Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) nadal główną drogą przenoszenia się wirusa SARS-CoV-2 pozostają zakażenia między ludźmi i nie ma dowodów, by zwierzęta domowe odgrywały istotną rolę w przenoszeniu COVID-19.

Źródło: pap.pl

<http://laboratoria.net/aktualnosci/30308.html>



09-09-2024

Jak poradzić sobie z końcem wakacji?

Dobrym sposobem jest opracowanie planu na „po urlopie”.



09-09-2024

Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne

Wytyczne dotyczące mpox są adekwatne do obecnej sytuacji.



09-09-2024

Przydatność organów do przeszczepu

Syntetyczna krew może istotnie wpłynąć na transplantologię.



09-09-2024

Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych

Język ewoluuje w kontekście społecznym, a jego odmiany zawsze konkurują ze sobą.



09-09-2024

Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu

Wykazują naukowcy w najnowszych badaniach.



09-09-2024

Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet

Z 30-letnim wyprzedzeniem zwykłym testem krwi można je wykryć.



09-09-2024

[Galaktyki są dużo większe, niż sądzono](#)

Galaktyka Andromedy już od dawna oddziałuje na Drogę Mleczną.



09-09-2024

[System inteligentnego zarządzania pojazdami nagrodzony przez...](#)

Nagrodzony przez Siemens i PW.

Informacje dnia: [Jak poradzić sobie z końcem wakacji? Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#) [Przydatność organów do przeszczepu](#) [Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#) [Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#) [Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#) [Jak poradzić sobie z końcem wakacji? Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#) [Przydatność organów do przeszczepu](#) [Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#) [Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#) [Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#) [Jak poradzić sobie z końcem wakacji? Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#) [Przydatność organów do przeszczepu](#) [Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#) [Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#) [Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#)

Partnerzy